

# ZIEMIA MICHAŁOWSKA



MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

ISSN 1425-7718

BRODNICA grudzień 2014, nr 12 (300)

Cena 0 zł



Fot. Paweł Starny

## Na Dużym Rynku. Świątecznie i rodzinnie

Tradycją stały się już spotkania na Dużym Rynku odbywające się z udziałem mieszkańców Brodnicy przed Bożym Narodzeniem.

Tegoroczne, organizowane, jak co roku, przez burmistrza Brodnicy, ks. prałata Krzysztof Lewandowskiego - proboszcza parafii

pw. św. Katarzyny oraz dyr. Brodnickiego Centrum Caritas jest jednym z zaplanowanych przez miasto działań w ramach projektu „Postaw na rodzinę”. Zapraszamy wszystkich brodniczian 18 grudnia, w czwartek, o godz. 16.00 na brodnicką Starówkę, by wspólnie pospiewać kolędy i razem przeżywać

zbliżające się najbardziej rodzinnie ze wszystkich święta.

W bożonarodzeniowy nastrój uczestników spotkania wprowadzą harcerze oraz dzieci i młodzież z sekcji BDK oraz uczestnicy WTZ, prezentując na scenie scenki, kolędy i piosenki związane z Bożym Narodzeniem. Świąteczne prze-

stanie do mieszkańców wygłosi dziekan Dekanatu Brodnickiego ks. prałat Krzysztof Lewandowski, a życzenia na Święta i Nowy Rok złoży brodniczynom burmistrz Jarosław Radacz i przewodniczący Rady Miejskiej Roman Pawlak.

Na spotkaniu nie zabraknie poczęstunku: gorącego barszczu i pie-

rogów, które przygotuje Brodnickie Centrum Caritas. Poza tym, jak zawsze, mieszkańcy Brodnicy mogą liczyć na harcerzy, którzy tego dnia od godz. 16.00 na Dużym Rynku przekazywać będą Betlejemskie Świątelko Pokoju.

(rwi)

**Zrób dobry uczynek na święta i pomóż choremu chłopcu, wysyłając sms o treści: OLIWIER pod nr: 72052 Koszt jednego sms-a to 2,46 zł.**

### Powitamy Nowy Rok

Tradycyjnie w ostatni dzień odchodzącego roku na przedzamczu odbędzie pokaz sztucznych ogni.

Władze miasta zapraszają 31 grudnia chwilę przed północą w sąsiedztwo zamku.

### Promocja. Oferta w Cannes

W marcu przyszłego roku materiały i oferty inwestycyjno-promocyjne Brodnicy obecne będą na Międzynarodowych Targach Inwestycyjnych MIPIM w Cannes na południu Francji. Nasze miasto weźmie udział w targach dzięki udziałowi we wspólnym projekcie realizowanym z Bydgoszczą, Toruniem, Grudziądem i Włocławkiem.

Ta wystawiennicza impreza jest doskonałą okazją do zaprezentowania brodnickiej oferty inwestycyjnej oraz dotarcia do szerokiego grona odbiorców. W ramach uczestnictwa w targach Województwo Kujawsko-Pomorskie planuje wynajęcie dużego stoiska targowego około 60 mkw., na którym swoją ofertę będą promować wszyscy partnerzy projektu. W ramach projektu Gmina Miasta Brodnicy wykona film promocyjny pokazujący tereny inwestycyjne miasta oraz największe i najprężniej działające firmy w naszym mieście.

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013 z działania 5.5 Promocja i rozwój markowych produktów. Dofinansowanie wynosi 85 procent.

(rwi)

**Szanowni Mieszkańcy Brodnicy**

Przed nami najpiękniejsze i najbardziej polskie święta. Ciepłe, choć grudniowe. Rodzinne, ale z myślą o samotnym bliźnim. W ten wigilijny magiczny czas milkną wszelkie spory, obdarowujemy się prezentami. Życzymy wszystkim, by moc i magia wigilijnego wieczoru promieniowała na cały 2015 rok, a siła jaką daje życzliwość i otwartość serc, niech towarzyszy nam każdego dnia. Życzymy zdrowia, pomyślności, spokoju i wszelkiego dobra.

Jarosław Radacz  
Burmistrz Brodnicy

Roman Pawlak  
Przewodniczący Rady Miejskiej



## Wybory. Władza na cztery lata

16 listopada odbyły się wybory samorządowe. Mieszkańcy Brodnicy i regionu ubiegali się o głosy i poparcie nie tylko do rad gminnych, miejskich i powiatowych, ale także do sejmiku województwa.

Mieszkańcy Brodnicy wybierali w 21 okręgach. Z każdego z nich do rady weszła jedna osoba (skład rady podajemy na stronach 6 i 7). W wyborach na burmistrza Jarosław Radacz (bezpartyjny) zmierzył się z Piotrem Grażawskim z PiS. Jarosław Radacz otrzymał 5696 głosów, co stanowi blisko 63 procentowe poparcie i został burmistrzem na kolejną kadencję. Frekwencja w wyborach w Brodnicy wyniosła 33,80 procent, a w gminie Brodnica 37,14 procent. W całym powiecie brodnickim frekwencja wyniosła 41,76 procent.

W wyniku wyborów do Rady Powiatu starostą brodnickim na kolejną kadencję został Piotr Boiński, a wicestarostą Mariusz Klonowski. Przewodniczącym Rady Powiatu został ponownie Roman Pytłasiński. Na jego zastępców wybrano: Marka Buchalskiego i Annę Kupczyk.

W wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego pozytywny wynik uzyskali: Ryszard Bober z PSL - otrzymał 12.950 głosów, a Marek Hildebrandt z PiS - 7.223 głosy. Ryszard Bober został wybrany przewodniczącym sejmiku województwa.

(sta)



Wybory w lokalu wyborczym w Pałacu Anny Wazówny

## BDK. Brodnicki teatr w czołówce

Teatr CBR 60 z Brodnickiego Domu Kultury, ze swoim spektaklem „Fotoplastikon” w reżyserii Anety Giemzy-Bartnickiej, zajął III miejsce w XXIII Konfrontacjach Amatorskiej Twórczości Artystycznej Regionu, w dziedzinie teatru.

Za sukces artyści z teatru uznają samo zakwalifikowanie się do udziału w konfrontacjach. W listopadzie, podczas pierwszego etapu przesłuchań, z 10 zespołów teatralnych ubiegających się o uczestnictwo w KATAR-ze, do udziału w nim zaproszono tylko sześć, w tym CBR 60 z BDK.

Widowiska oceniało jury w składzie: Ireneusz Maciejewski (reżyser teatralny, aktor, mim i performer), Dorota Nowak - aktorka, pedagog teatru, specjalistka od emisji głosu i pracy w oparciu o technikę dramy, Jan Polak - aktor, reżyser, dyrektor Teatru Impresaryjnego im. Włodzimierza Gniazdowskiego we Włocławku oraz Jerzy Grochowiak - autor sztuk teatralnych dla dzieci i tekstów o teatrze, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Toruniu.

(sta)

2 grudnia przegrał walkę z ciężką chorobą Zbigniew Dziegielewski, dziennikarz telewizyjny, społecznik, miłośnik Brodnicy i pojezierza.

Jego reportaże, zawsze przemyślane, trafiały do ludzi. Był bardzo wrażliwy na wszelką krzywdę ludzką. Przy pomocy kamery w Telewizji Kablowej Brodnica starał się pomagać ludziom potrzebującym pomocy. Realizacja zbiorów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w kawiarence Osiedlowego Ośrodka Kultury skupiała ciekawych gości i rzesze ludzi, pragnących brać czynny udział w licytacji darów. Był nie tylko realizatorem programu telewizyj-



Fot. Paweł Stanny

## Pożegnaliśmy Zbyszka

nego, lecz również świetnym organizatorem imprez. Pracy w tworzeniu programu TKB poświęcał się bez reszty. Studio stało się jego domem. Potrafił do późnych godzin nocnych montować materiały, żeby na rano być gotowym do emisji programu.

Zainicjowana zbiórka darów dla powodzią z południa Polski w Grodku nad Dunajcem, jak też spontaniczność ofiarodawców społeczeństwa brodnickiego, przerosła najsmielsze oczekiwania organizatora.

W późniejszym okresie, gdy Zbyszek miał już swoją (własną) kamerę, realizował filmy dotyczące historii naszego regionu. Miał wiele ciekawych pomysłów i planów. Lecz los sprawił inaczej. Obraz zatrzymał się w kadrze. Na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci - Zbyszek - dziennikarz, reporter drążący wrażliwe tematy, serdeczny i przyjacielski, chętnie służący radą i dzielący się swoim doświadczeniem.

Spoczywaj w pokoju.

Przyjaciele



Inf. i zdjęcie: WTZ w Brodnicy

## Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

Od 23 do 30 listopada w mieście trwały spotkania w ramach XXIII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. W kalendarzu tegorocznej imprezy zapisano m.in. koncert organowy muzyki filmowej w wykonaniu Piotra Jaworskiego, festiwal pn. „Brodnickie Katarzynki”, spotkanie z cyklu „Podróże dalekie i bliskie” - Gruzja i Armenia - kolebki chrześcijaństwa, konkurs Recytatorski Poezji Religijnej, prelekcje o aniołach, promocję książki prof. UMK dr. hab. Jacka Tylickiego „Brodnicy złotnicy z XVII w.” oraz „Blżej nieba” - koncert promujący płytę Agnieszki Lewalskiej i Leszka Milińskiego.

Tekst i fot. Paweł Stanny



Odnaczenia dla zasłużonych

## PCK. Komputerowy zestaw na jubileusz

W listopadzie świętowaliśmy w Brodnicy 95. urodziny Polskiego Czerwonego Krzyża. Oficjalne uroczystości odbyły się w sali widowiskowej BDK.

Podczas okolicznościowego spotkania zostały wręczone czerwonekrzyżskie odznaczenia i wyróżnienia osobom zaangażowanym w działania brodnickiego PCK. Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Brodnicy Tadeusz Rokicki podsumował działania brodnickiego PCK w ostatnim roku. Rozstrzygnięto również konkursy realizowane przez organizację w tym roku. Burmistrz Brod-

nicy z okazji jubileuszu PCK przekazał na ręce prezesa oddziału nowoczesny komputer, który ułatwić będzie pracę zatrudnionym i społecznie działającym w PCK osobom. Imprezę jubileuszową PCK współfinansowały: Urząd Miejski w Brodnicy i Starostwo Powiatowe w Brodnicy.

Przypomnijmy, że 18 stycznia 1919 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Samarytanin Polski zwołano naradę wszystkich istniejących na ziemiach polskich organizacji kierujących się w działaniu czerwonekrzyżskimi ideałami. Organizacje te podczas narady odbywającej się pod patronatem Heleny

Paderewskiej utworzyły Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża. W 1927 roku Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża zmieniło nazwę na Polski Czerwony Krzyż, który działa nieprzerwanie do dziś.

Na co dzień brodnicki oddział PCK zajmuje się: opieką i pomocą socjalną, propagowaniem właściwych zachowań zdrowotnych, działalnością edukacyjną wśród dzieci i młodzieży, wolontariatem oraz szkoleniami z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

(rwi)



Na spotkaniu w Warszawie

## Uczyli się i promowali Brodnicę

Kierownik WTZ w Brodnicy Barbara Tuptyńska, instruktorka zajęć w warsztatach dziennikarskich oraz uroczystości pn. „Człowiek bez barier 2014”. Spotkanie miało miejsce 2 grudnia w Warszawie.

- Otrzymałmy szereg cennych materiałów, w oparciu o które planujemy zorganizować warsztaty dziennikarskie w naszym mieście - mówi Barbara Tuptyńska.

Uroczysta gala „Człowiek bez barier 2014”, odbyła się w Sali Wiel-

kiej Zamku Królewskiego. Była podczas niej okazja do rozmów m.in. z prezes PFRON - Teresą Hernik, z wiceministrem Jarosławem Dudą oraz przyjacielem WTZB w Brodnicy - Piotrem Pawłowskim. Anna Dymna zaprosiła brodniczan do udziału w konkursie Albertiana 2015, a Piotr Pawłowski zadeklarował swój udział w obchodach 25-lecia TRDST, które odbędą się w październiku 2015 roku.

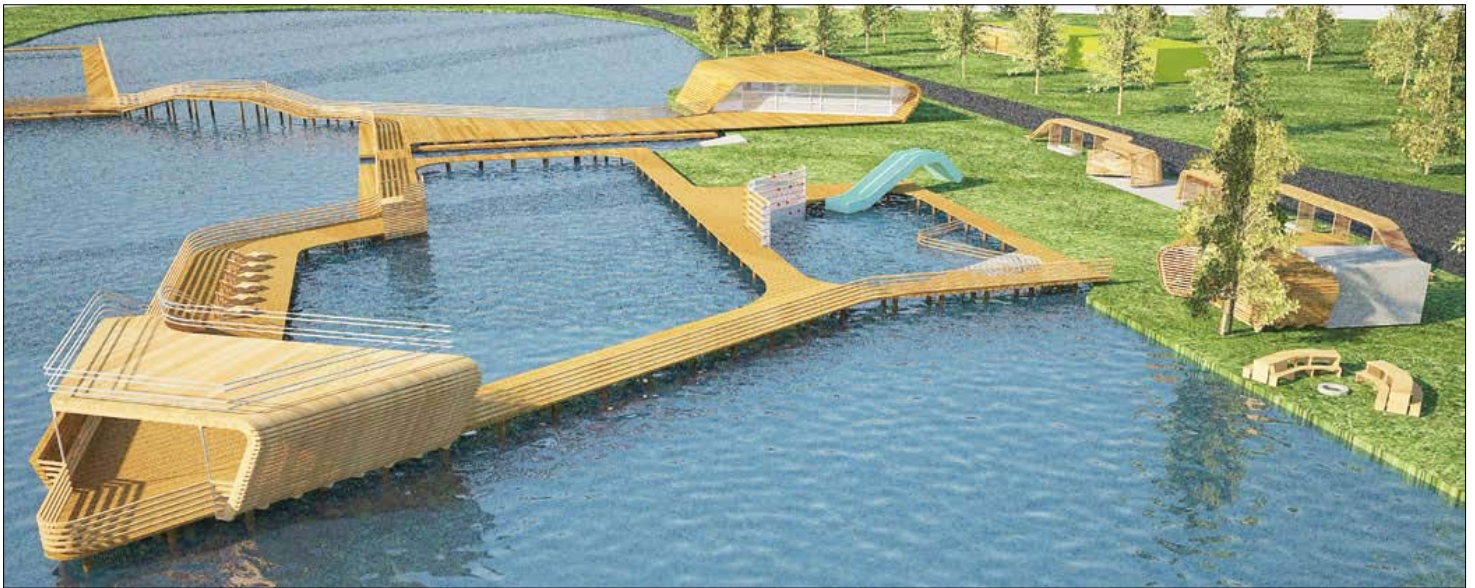
Podczas Gali przekazano prezesowi Integracji album promujący Brodnicę wraz z pozdrowieniami od burmistrza Jarosława Radacza.

Inf. i zdjęcie: WTZ w Brodnicy

## Wystawa psów rasowych

W dniach 17-18 stycznia 2015 r. w hali brodnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, odbędzie się po raz pierwszy w Brodnicy Wystawa Psów Rasowych. Przez dwa dni organizatorzy spodziewają się około 800 psów. Będzie można oglądać wiele popularnych obecnie ras, ale także wiele egzotycznych.





## Inwestycje. Własnym zdaniem o budowie nad Niskim Brodnem

Od 28 listopada do 15 grudnia trwały konsultacje społeczne w sprawie wykonania infrastruktury turystycznej nad Niskim Brodnem w Brodnicy.

W tym czasie każdy zainteresowany inwestycją mógł wyrazić swoje zdanie na jej temat poprzez wypełnienie ankiety, która dostępna była na stronie miasta w

zakładce Fundusze Europejskie. Poza tym, pracownicy magistratu przez dwa dni, 10 i 11 grudnia na ulicach miasta przeprowadzali konsultacje w formie papierowej, pytając mieszkańców o ocenę proponowanej inwestycji.

15 grudnia w magistracie odbyło się również spotkanie z projektantem inwestycji, architektem Maciejem Kwiatkowskim, w któ-

rym udział brali radni, przedstawiciele organizacji pozarządowych, środowisk turystycznych oraz firm i instytucji zainteresowanych projektowanym przedsięwzięciem.

Przypomnijmy, że w przedstawionej koncepcji znajdują się następujące elementy: pomost kąpielowy z platformą widokową na jezioro i miejscem na leżaki,

zapropozowano również wieżę do skoków, wodny plac zabaw ze ścianką wspinaczkową oraz plac zabaw na brzegu jeziora dla najmłodszych, platformę rekreacyjną z miejscem na ławeczki oraz stoliki z parasolami, budynek zaplecza: sala fitness, szatnia z przebieralnią oraz łazienkami, miejsce do ćwiczeń – zewnętrzna siłownia.

W projekcie ujęto też boisko do siatkówki plażowej, miejsce na grilla oraz ognisko. Zaprojektowano miejsca parkingowe na ok. 30 aut, slup do wpływania żaglówek oraz kajaków z podnoszonym postem. O wynikach konsultacji poinformujemy w następnym numerze Ziemi Michałowskiej.

(rwi)

## Zdrowie. Nowoczesny sprzęt dla szpitala

Do brodnickiego szpitala trafił już nowoczesny sprzęt medyczny kupiony w ostatnim okresie przez miasto za 280 tys. zł.

Jest to pięcioigłowy aparat ultrasonograficzny LOGIQ S7 EXPERT, który pozwala na wykonywanie wielu badań m.in.: kardiologicznych, pediatrycznych, neonatologicznych, naczyniowych, położniczych i ginekologicznych.

Lekarze obsługujący to USG mogą również wykonać badanie transkraniałne, brzuszne, ortopedyczne, naczyniowe i urologiczne. Poza tym, miasto kupiło dla pacjentek oddziału położniczego i ginekologicznego za 70 tys. zł łóżka (na zdjęciu obok), umożliwiające porody w warunkach zbliżonych do fizjologicznych. Kupiono również aparat EKG dla położnic, rodzących i ciężarnych oraz wielofunkcyjny wózek do przewozu pacjentek oddziału położniczego. Dzięki takim zakupom komfort pobytu w szpitalu zapewne się poprawi.

(rwi)



Dla pacjentek oddziału położniczego i ginekologicznego za 70 tys. zł kupiono łóżka

Przedstawiciele różnych grup społecznych miasta i powiatu brodnickiego podzielił się oplatkiem w czasie uroczystego spotkania z udziałem ks. biskupa Andrzeja Suskiego.

Spotkanie zaplanowano w BDK 19 grudnia o godz. 18.00. Wigilijne spotkanie oplatkowe zgodnie z lokalną tradycją gromadzi przedsta-

## Święta. Wigilijne spotkanie

wicieli różnych środowisk i grup społecznych z miasta i powiatu brodnickiego, kapłanów dekanatu brodnickiego oraz członków Rady Duszpasterskiej parafii św. Katarzyny.

Gospodarzami spotkania będą: ks. Krzysztof Lewan-

dowski, dziekan dekanatu brodnickiego, proboszcz parafii św. Katarzyny, a także Jarosław Radacz - burmistrz Brodnicy i Piotr Boiński - starosta brodnicki. Wigilijnemu spotkaniu przewodniczyć będzie ks. bp Andrzej Suski.

(rwi)

Burmistrz Brodnicy ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zajęć środowiskowych dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z programem profilaktyczno-wychowawczym w Brodnicy w 2015 r.

Na wsparcie zadania i jego realizację przeznaczona jest z budżetu miasta na przyszły rok 101 tys. zł. Zajęcia powinny być realizowane w godzinach pozalekcyjnych, minimum dwie godziny zegarowe dziennie od poniedziałku do

## Konkurs. Pieniądze na opiekę

piątku, nie mniej niż 180 dni w roku.

Program pracy grupy winien zawierać elementy programu profilaktyczno-wychowawczego dostosowane do wieku uczestników. Kwalifikacji dzieci do programu dokonują pedagodzy szkolni. Osoby prowadzące program muszą posiadać kwalifikacje pedagogiczne i potwierdzone uprawnienia do prowa-

dzienia zajęć profilaktycznych dla dzieci. Dzieci objęte programem muszą otrzymywać jeden posiłek w trakcie prowadzenia zajęć.

Oferty z dopiskiem „Program profilaktyczno-wychowawczy” należy składać na odpowiednim formularzu dostępnym w zakładce na stronie [www.brodnica.pl](http://www.brodnica.pl) do 31 grudnia br. do UM w Brodnicy.

(rwi)



25 stycznia 2015 roku burmistrz Brodnicy serdecznie zaprasza mieszkańców na:

## KONCERT NOWOROCZNY

z udziałem:  
Zespołu Reprezentacyjnego  
Wojska Polskiego

Hala OSiR, godzina 17.00

Bezpłatne karnety na wstęp można odbierać od 22 grudnia w BDK, brodnickim magistracie i OSiR





## WOŚP. Zbiórka na orkiestrę

Członkowie Młodzieżowej Rady Konsultacyjnej wspólnie ze swoimi kolegami i koleżankami z brodnickich szkół będą zbierać pieniądze do puszek podczas 23. finału WOŚP w Brodnicy. Wolontariuszy z puszkami będzie można spotkać na ulicach Brodnicy 11 stycznia 2015 r.

Ponadto młodzież w szkołach przeprowadzi zbiórki groszaków pod hasłem „Fala Grosza”. W zamian za największą ilość uzbiieranych monet klasa nie będzie pytana przez dwa dni.

Groszaki zbierane będą również w dzień finału. Podczas ostatniej zbiórki groszaków udało się uzbiierać prawie 2000 zł. Przyszłoroczna zbiórka przeznaczona będzie „Dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz godnej opieki medycznej seniorów”.



(rwi)

## Ludzie. Pomogą bezdomnym

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej informuje osoby bezdomne o możliwości korzystania z noclegowni. Na terenie gminy miasta Brodnica prowadzona jest przez Brodnickie Centrum Caritas przy ul. Gajdy 3.

Warunkiem otrzymania pobytu jest skierowanie lub uzgodnienie gminy właściwej według ostatniego miejsca zameldowania na pobyt stały z Brodnickim Centrum Caritas. Osoby ostatnio zameldowane na pobyt stały w Brodnicy otrzymają skierowanie po udaniu się do tutejszego ośrodka pomocy społecznej przy ulicy Ustronie 2B.

Osobą zajmującą się osobami bezdomnymi w Miejskim Ośrodku jest Pani Izabela Kwiecińska - pracownik socjalny (tel. 56 498-27-42 w. 219).

## Od serca

### Zbieramy na leczenie Oliwiera

Nie słabnie pomoc dla chorego na nowotwór 7-letniego Oliwiera Frydryszaka. Jego leczenie jest bardzo kosztowne, ale nie brakuje ludzi dobrej woli oraz organizacji pragnących sprostać temu zadaniu i zebrać niezbędne środki.



Do końca grudnia, chcąc pomóc chłopcu, można wysłać sms pod numer 72052 o treści OLIEWIER. Koszt jednego SMS-a to 2,46 zł. Linia telefoniczna udało się aktywować dzięki Brodnickiemu Centrum Caritas oraz pomocy Caritas Diecezji Toruńskiej. Dzięki przychylności Caritas Polska oraz operatorów, którzy odstąpili od kosztów całkowity zysk zostanie przekazany na leczenie Oliwiera.

Po udanej akcji dla chłopca zorganizowanej w Mikołajki, czas na następną inicjatywę. 20 grudnia o godz. 17.00 w hali OSIR rozegrany zostanie Charytatywny Turniej Piłki Nożnej, z którego dochód przeznaczony zostanie na leczenie chłopca. Gwiazdą Turnieju będzie Reprezentacja Artystów Polskich, która powalczy o zwycięstwo z lokalnymi zespołami. W drużynie zespółami m.in. Radosław Majdan, Piotr Świerczewski, Rafał Maserak, Antoni Królikowski, Jarosław Jakimowicz i Bilguun Ariunbatar oraz Rafał i Marcin Mroczkowie. Głównym organizatorem Turnieju jest Fundacja „Dary Losu” i „Nitrosystem”, a sponsorami Galeria Brodnica. Organizacyjnego wsparcia udziela także Urząd Miejski w Brodnicy. Wstęp na mecze jest wolny. Organizatorzy imprezy oprócz sportowych zmagania zaplanowali również wiele atrakcji.

**JAK MOŻNA POMÓC?**  
Wpłaty można kierować na: Fundacja Dary Losu  
www.darylosu.org.pl  
nr rachunku bankowego: 15 1090 1506 0000 0001 1986 8822  
z dopiskiem: Oliwier Frydryszak - zbiórka elektroniczna  
Wysyłając SMS o treści: OLIEWIER pod nr: 72052  
oraz biorąc udział w licytacji:  
https://www.facebook.com/events/1546591078906931

Od czerwca do listopada młodzież z Brodnicy i z Kiejdan brała udział w projekcie „Volume of Democracy”. Projekt składał się z trzech etapów, podczas których uczestniczano w spotkaniach i warsztatach na temat przedsiębiorczości i aktywności społecznej oraz polityki młodzieżowej w Polsce i na Litwie.



Podczas wspólnego spotkania w brodnickim magistracie

Fot. Nadesłana

## Młodzież. Miejsce w demokratycznym społeczeństwie

Pierwszym etapem projektu były warsztaty w Centrum Szkoleniowym Daugirdiškes na Litwie, które odbyły się w czerwcu.

Zajęcia miały na celu poznanie się, zaprezentowanie czym zajmuje się młodzież w swoich miastach i organizacjach, a także rozwijanie samodzielności i odpowiedzialności wśród młodych ludzi. Kolejny etap projektu realizowany był w Brodnicy

w dniach 21-23 listopada br. Uczestnicy rozmawiali o sytuacji organizacji pozarządowych, prezentowali swoje doświadczenia i osiągnięcia. Goście z Kiejdan mieli okazję zwiedzić miasto, poznać jego historię i zabytki. Trzecim etapem projektu było Forum Młodych w Kiejdanach na Litwie w dniach 28-30 listopada 2014 r. Podczas wizyty w Kiejdanach młodzi brodniczanie wzięli udział w międzynarodowym forum

na temat polityki młodzieżowej, problemów młodzieży i jej miejsca w społeczeństwie. W spotkaniu oprócz Polski i Litwy wzięli też udział przedstawiciele Norwegii i Wielkiej Brytanii. W Kiejdanach dokonano ewaluacji i podsumowania projektu.

Celem projektu „Volume of Democracy” było umożliwienie członkom rad młodzieżowych i samorządów szkolnych udziału w

procesie podejmowania decyzji dotyczących spraw społecznych, przez lepsze zrozumienie zakresu zagadnień, analizując ich pilność i możliwe rozwiązania. Zadanie dofinansowane zostało ze środków programu Youth in Action (Młodzież w Działaniu). Realizowane było przez Institute for Policy Research and Analysis w Wilnie.

(rwi)



Fot. Nadesłana

Brodniczanie na Wielkiej Gali Integracji

### Społeczeństwo. Brodniczanie na wielkiej gali

W warszawskiej Hali Arena Ursynów odbyła się 6 listopada br. XIX Wielka Gala Integracji, w której uczestniczyło 18 niepełnosprawnych brodniczanie.

Zaproszenia na uroczystość burmistrz Brodnicy wręczył reprezentantom stowarzyszeń zrzeszonych w trzech organizacjach pożytku publicznego w Brodnicy, tj. członkom Koła Polskiego Związku Osób Niepełnosprawnych i Niedowidzących, SON „Od Nowa” i uczestnikom Warsztatów Terapii Zajęciowej. To coroczne święto polskiego środowiska osób z niepełnosprawnością organizowane jest z okazji Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych.

W tym roku odbyło się ono pod hasłem „20 lat minęło...”, bo dokładnie 20 lat temu ukazał się pierwszy numer magazynu „Integracja”. Honorowy patronat objął prezydent RP Bronisław Komorowski, który był specjalnym gościem Gali. Zwracając się do uczestników, prezydent podkreślił, że problem niepełnosprawnych osób w Polsce należy postrzegać nie tylko jako wyzwanie, które przed nami stoi, ale również ważne zadanie, które przynajmniej częściowo udało się rozwiązać w ramach 25-lecia wolności. Na tegoroczną Galę Integracji dotarło ok. 3 tys. gości z różnych stron Polski.

Beata Chmielewska

## Budownictwo

### Zamieszkaj ładnie i wygodnie

Brodnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego kończy na osiedlu Karbowo przy ul. Łyskowskiego w Brodnicy budowę dwóch domów wielorodzinnych. W domach znajduje się łącznie 80 mieszkań, o powierzchni od 36 do 63 mkw.

Mieszkania ogrzewane będą gazem ziemnym, mają wysoki standard i są wykańczane w systemie „pod klucz”. BTBS planuje oddanie do użytku mieszkań w okresie od lutego do kwietnia 2015 roku. Czynnikiem ustalono na kwotę około 11 zł za m kw. Można jeszcze skorzystać z możliwości najmu lub nabycia niewielu dostępnych mieszkań o wysokim standardzie. Warto zapoznać się z proponowaną ofertą, kontaktując się z inwestorem czyli Brodnickim Towarzystwem Budownictwa Społecznego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością ul. Kościelna 11, 87-300 Brodnica, tel. 56 498-20-56 w godz. 7.00-15.00, sekretariat@brodnickietsp.pl.

Budowa domów możliwa była dzięki środkom własnym BTBS, wkładom mieszkańców oraz środkom kredytowym.

(rwi)



Fot. Nadesłana

## Pozbądźmy się azbestu

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu po raz kolejny udzielił dotacji na przedsięwzięcia w zakresie demontażu, zbierania, transportu oraz unieszkodliwiania lub zabezpieczenia odpadów zawierających azbest. Dofinansowaniem mogą być objęte przedsięwzięcia realizowane:

1. Na obiektach budynków użyteczności publicznej, których właścicielem jest jednostka samorządu terytorialnego, zaliczanych do niżej wymienionych grup:

2. Na obiektach, których właścicielami są osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki

organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Kwota dofinansowania dla jednego podmiotu wynosi maksymalnie 30.000 zł. Na realizację programu Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu przeznaczono blisko 4,5 mln zł.

W zakresie programu dotacja udzielana jest na demontaż pokrycia dachowego lub elewacji zawierającej azbest, transport odpadów niebezpiecznych z miejsca rozbiórki

oraz unieszkodliwienie lub zabezpieczenie odpadów.

Wszystkich chętnych, którzy chcieliby skorzystać z dotacji zapraszamy do złożenia wniosku w Biurze Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Brodnicy, pok. 308, w terminie do 30 stycznia 2015 r. Maksymalne dofinansowanie może wynieść do 1000 zł do każdej tony unieszkodliwionych lub zabezpieczonych odpadów zawierających azbest.

Więcej informacji udziela Biuro Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Brodnicy, pok. 308, tel. 56 49-30-335 lub 56 49-30-620.

(n)



# Pierwsza sesja Rady Miejskiej Brodnicy VII kadencji, 2014-2018



Chwila ślubowania radnych nowej kadencji



W celu wyłonienia przewodniczących rady wybrano komisję skrótcyjną



Ślubowanie burmistrza miasta Jarosława Radacza



W swym pierwszym przemówieniu po ponownym wyborze na burmistrza Jarosław Radacz zaapelował o pracę ponad podziałami na rzecz Brodnicy i jej mieszkańców



Gratulacje dla nowego przewodniczącego RM w Brodnicy Romana Pawlaka

## Burmistrz Brodnicy Jarosław Radacz. Najważniejsze cele i zadania na nową kadencję:

- \* Budowa obwodnicy od ul. Podgórznej do Lidzbarskiej,
- \* Inkubator przedsiębiorczości,
- \* Modernizacja oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Miasta Brodnicy,
- \* Budowa suszarni odpadów,
- \* Budowa obwodnicy w ciągu drogi krajowej nr 15,
- \* Rozbudowa i budowa obiektów i urządzeń sportowych na terenie miasta m.in. stadion miejski,

- \* Wokół jeziora Niskie Brodno wybudowana zostanie ścieżka spacerowo-rowerowa, a na samym jeziorze powstanie most łączący brzegi z pięknym widokowym tarasem i przystanią dla kajaków i żaglówek,
- \* Dalsza rozbudowa sieci ciepłowniczej,
- \* Modernizacja Parku Jana Pawła II,
- \* Realizacja programów profilaktycznych,
- \* Modernizacja kąpieliska miejskiego na potrzeby rekreacyjne.

Przewodniczący RM -  
ROMAN PAWLAK  
I wiceprzewodniczący -  
WIESŁAW KALINOWSKI  
II wiceprzewodniczący  
ZBIGNIEW GUTOWSKI

### Komisje Rady Miejskiej

Komisja Rewizyjna –  
przewodnicząca: Brygida  
Bartkowska;

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych –  
przewodniczący: Artur  
Dombrowski;

Komisja Kultury, Turystyki i Promocji Miasta –  
przewodniczący: Krzysztof  
Socki;

Komisja Oświaty, Wychowania i Sportu –  
przewodniczący: Andrzej  
Sobiechowski;

Komisja Polityki Społecznej, Ochrony Zdrowia i Rodziny – przewodniczący: Jacek Furgalski;

Komisja Infrastruktury, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – przewodniczący: Dariusz Kaliszer;

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności – przewodniczący Piotr Grązawski.

Stronę opracował:  
Paweł Stanny



Radni Rady Miejskiej VII kadencji oraz burmistrz miasta po otrzymaniu zaświadczeń o wyborze na radnych oraz wyborze na burmistrza

# Rada Miejska w Brodnicy

## Kadencja 2014 - 2018

### Przyszłość Brodnicy



**Brygida BARTKOWSKA**

Pracuje w zakładach POLMO. W wyborach otrzymała 179 głosów. W RM minionej kadencji była przewodniczącą komisji rewizyjnej.



**Artur DOMBROWSKI**

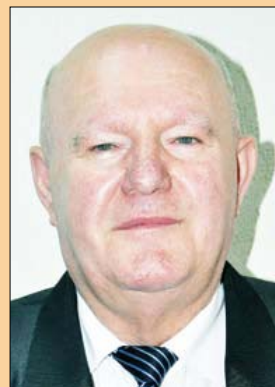
Nauczyciel wychowania fizycznego w ZS nr 1 w Brodnicy. W wyborach otrzymał 111 głosów. Po raz pierwszy w RM.



**Wiesław KALINOWSKI**

Pracownik firmy Brodplast. W wyborach otrzymał 152 głosy. Radny w poprzedniej kadencji RM.

### Spółeczna Wspólnota Samorządowa



**Janusz ROSIK**

Rencista. W wyborach uzyskał 202 głosy. Wieloletni radny RM.



**Mateusz SZAFRAŃSKI**

Student pedagogiki specjalnej. W wyborach uzyskał 118 głosów. Po raz pierwszy w RM.



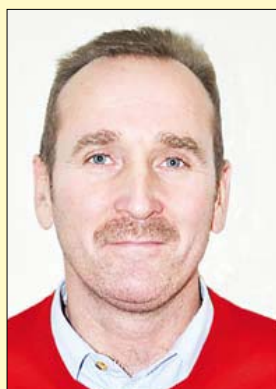
**Wojciech KRYGER**

Nauczyciel wychowania fizycznego w ZS nr 1 w Brodnicy. W wyborach otrzymał 102 głosy. Po raz pierwszy w RM.



**Andrzej SOBIECHOWSKI**

Nauczyciel wychowania fizycznego w I LO w Brodnicy. W wyborach otrzymał 100 głosów. W RM po raz pierwszy.



**Krzysztof SOCKI**

Instruktor nauki jazdy. W wyborach uzyskał 93 głosy. Radny poprzednich kadencji RM. Był również radnym w Radzie Powiatu Brodnickiego.

### SLD Lewica Razem



**Alicja BEKSA**

Nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 4 w Brodnicy. W wyborach otrzymała 180 głosów. W RM po raz pierwszy.



## Nasze Miasto Brodnica



**Jacek FURGALSKI**

Lekarz medycyny. W wyborach otrzymał 95 głosów. Radny w minionej kadencji RM.



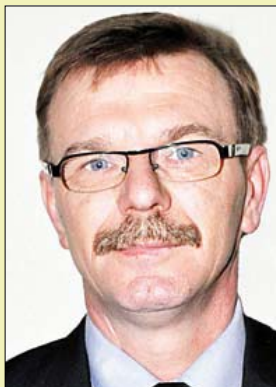
**Zbigniew GUTOWSKI**

Nauczyciel. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzygach. W wyborach zdobył 156 głosów. Radny minionej kadencji RM.



**Wiesław JANKOWSKI**

Emeryt (były pracownik KPP w Brodnicy). W wyborach zdobył 109 głosów. W RM po raz pierwszy.



**Dariusz KALISZER**

Rencista. W wyborach zdobył 152 głosy. Radny minionych kadencji RM.



**Bogdan MAJCZUK**

Ichtiolog. W wyborach otrzymał 98 głosów. Radny minionych kadencji RM.



**Roman PAWLAK**

Emeryt (były nauczyciel w-f w I LO w Brodnicy). Zdobył 165 głosów. Zasiadał w składzie RM minionych kadencji.



**Mirosław WOŁOJEWICZ**

Nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych w Brodnicy. W wyborach otrzymał 135 głosów. W RM zasiadzie po raz pierwszy.

## Prawo i Sprawiedliwość



**Piotr GRAŻAWSKI**

Działacz NSZZ „Solidarność”. W wyborach uzyskał 135 głosów. Wieloletni radny RM.



**Jan KOWALSKI**

Przedsiębiorca. Właściciel firmy CERAKO. W wyborach zdobył 240 głosów. Radny minionych kadencji RM.



**Tomasz RZEPECKI**

Przedsiębiorca. W wyborach uzyskał 103 głosy. W RM zasiadzie po raz pierwszy.



**Roman UNRAU**

Przedsiębiorca. W wyborach uzyskał 175 głosów. W RM zasiadzie po raz pierwszy.

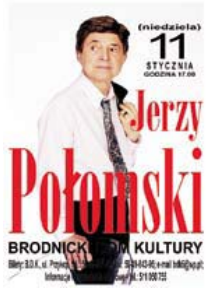


**Wojciech WIŚNIEWSKI**

Kierownik przewozów towarowych Kujawsko-Pomorskiego Transportu Samochodowego. W wyborach uzyskał 145 głosów. Po raz pierwszy w RM.



## Brodnicki Dom Kultury zaprasza



**28 grudnia**, godz. 17.00 - koncert Eweliny Flinty.  
**11 stycznia**, godz. 17.00 - koncert Jerzego Połomskiego.  
**23 stycznia**, godz. 18.00 - wystawa „W świecie akwareli” - prace Karola Afeltowicza.  
**25 stycznia**, godz. 17.00 - koncert noworoczny (zespół reprezentacyjny wojska polskiego).  
**26 stycznia**, godz. 9.00 - powiatowy przegląd widowisk bożonarodzeniowych i zapustnych.  
**28 stycznia**, godz. 9.00 - powiatowy przegląd kołęd i pastorałek.

## Muzyka. Młodzi artyści - dzieciom

Na II Charytatywny Koncert Świąteczny, który odbędzie się 21 grudnia o godz. 18.00 w sali widowiskowej BDK zaprasza w imieniu artystów organizujących koncert Maciej Zieliński.

Zdolni, pełni pomysłów, utalentowani młodzi artyści z Brodnicy zagrają koncert dla Domu Dziecka w Brodnicy. Wstęp na imprezę wolny. Organizatorzy liczą jednak na to, że te osoby, które będą chciały posłuchać świątecznych (i nie tylko) utworów w nowym wykonaniu, wrzucą do puszek grosik dla dzieci z Brodnickiego Domu Dziecka.

## Książki. Coraz pewniej w świecie literatury

W księgarniach pojawiła się nowa książka Marty Gruszczyńskiej pt. „Czekolada z rodzynkami”. Promocja odbędzie się 22 stycznia przyszłego roku, w brodnickiej bibliotece.

Marta Gruszczyńska jest brodniczanką, z zawodu prawniczką, a z zamiłowania pisarką. W 2012 roku ukazała się jej pierwsza, debiutancka powieść pt. „Gładiole”, której akcja toczy się w Szwecji. Niedługo później młoda pisarka zdradziła czytelnikom, że ma nowy pomysł literacki i można spodziewać się jej kolejnego tytułu.

Wydana w tym roku „Czekolada z rodzynkami” powstała ze splotu wrażeń, emocji i muzyki, jakie towarzyszyły autorce w trakcie zajęć z tańca jazzowego w jednej z toruńskich szkół. Podczas promocji „Gładioli” była okazją poznać bliżej Martę Gruszczyńską, usłyszeć o jej inspiracjach, zainteresowaniach, potrzebie pisania i warsztacie tworzenia. Podczas promocji nowej książki dowiemy się zapewne jakich doświadczeń nabyła i jak dziś czuje się w świecie literatury.

Spotkanie odbędzie w ramach cyklu „Promocje brodnickie” w Sali Wielkiej Pałacu Anny Wazówny o godzinie 17.30.

(sta)



Fot. Paweł Stanny

Marta Gruszczyńska podpisująca „Gładiole” podczas promocji w 2012 roku

# Fotografia. Przyroda bliżej nas

Blisko 120 zdjęć o tematyce przyrodniczej autorstwa Andrzeja Iwanowskiego i Leszka Szóstaka to gratka nie tylko dla miłośników ciekawej fotografii. Propozycja muzeum w Brodnicy może zainspirować do bliższego poznania świata przyrody Pojezierza Brodnickiego.

Warto zobaczyć tę wystawę z wielu powodów. Nie chodzi tu tyle o dobrą jakość zdjęć, docenienie cierpliwości i starań fotografików, unikalność występujących okazów. Ważnym jest fakt uzmysłowienia sobie, że w naszym sąsiedztwie istnieje drugi świat – świat zwierząt. Może wcale nie gorszy niż ten, w którym żyjemy. Świat, w którym rządzią odwieczne, niezmiennie i sprawiedliwe prawa natury. Nie ma w nim kłótni, bezmyślnej przemocy, niezdrowych emocji. Jest za to unikalność i osobliwość przejawiająca się choćby w pięknym śpiewie i bogatych kolorach. Jest też radość wolności i bez troski.

Bohaterami zdjęć Andrzeja Iwanowskiego i Leszka Szóstaka są zwierzęta bardziej i mniej znane. Nie sposób wymienić wszystkich skrzydlatych i wóchatych bohaterów tej kolekcji. Wszystkie mają coś ciekawego do przekazania. Już przy wejściu na oglądających czekają motyle, aby pokazać



Tuż przed otwarciem wystawy w „Bramie”. Leszek Szóstak (z lewej) i Andrzej Iwanowski.

Fot. Paweł Stanny



Żuraw. Fot. Leszek Szóstak



Rodzina łabędzi. Fot. Andrzej Iwanowski

im swe piękne skrzydła. To perłowoc malinowy, rusałka drzewoszek i rusałka pawik. Równie kolorowo prezentują się kwiaty: sasanki, tulipany i

powoje. Miłośnicy kajakowej włości po wodach Pojezierza Brodnickiego spotkają na wystawie wielu znajomych z przebytych tras: nurogęsi,

żurawie, łabędzie, czaple białą i siwą, wodnika, żaby, bociany i czaple. Z kolei osoby spacerujące po lasach z pewnością nie raz natknęły się na sarny, bażanty, lisa, szybującego orła bielika, a może nawet dzika.

Wystawa pt. „Starsi panowie dwaj... za obiektywem” czynna będzie w galerii „Brama” przy Małym Rynku 4 przez cały styczeń. W pierwszych dniach Nowego Roku do ekspozycji tej dołączy kolejny zbiór fotografii. Będą to nagrodzone prace w kolejnej edycji konkursu fotograficznego ogłoszone-

Fot. Paweł Stanny

## Sztuka. Podróż do miejsc magicznych

Genius Loci czyli duch miejsca, pod takim tytułem kryje się najnowsza odsłona twórczego dorobku brodnickiego artysty grafika Marcina Szymielewicza. Obrazy można oglądać do końca roku w muzealnej galerii „Brama” przy Małym Rynku.

Choć na stałe mieszka w Brodnicy, Marcin Szymielewicz lubi być w drodze. Pasaż tworzenia idzie w jego przypadku w parze z zamiłowaniem do poznawania nowych miejsc, ludzi i zjawisk z dziedziny kultury. Później, w zaciszu pracowni, otwiera chwile, które go głęboko ujęły. Kiedy to tknięty wewnętrznym nakazem, a może za podszeptem „Ducha miejsca” przystanął, aby spojrzeć nieco dłużej, zapisać wszystko w pamięci i później utrwalić.

Próbując przełożyć sztukę Marcina Szymielewicza na język fotografii, blisko mu do sposobu pracy francuskiego fotografa prasowego - Henri Cartier Bressona, nazywanego mistrzem decydującej chwili. Ta chwila, to właśnie czas naciśnięcia migawki aparatu w najważniejszym momencie, kiedy fotografowany obiekt jest najbardziej pasjonujący, pociągający artystycznie, mogący później mocno i głęboko



Marcin Szymielewicz ze swoją sympatią Martą

przemówić do wrażliwości odbiorcy. Obrazy wykonane przez Marcina Szymielewicza po poznaniu Paryża, gry światła i cieni, gwaru ulicy tego miasta, tę bliskość obu twórców potwierdza. Różni ich jedno: francuski fotograf utrwalał głównie ludzi. U Marcina Szymielewicza pierwszą rolę odgrywają budowle.

Podróżując po Europie, artysta odkrył wiele magicznych miejsc. Ponad 30 prac prezentowanych w Brodnicy to obrazy z różnych lat. Łączy je jednak wspólny mianownik. To właśnie Genius Loci – duch



Obraz przedstawiający brodnicką ulicę

miejsca. Marcin Szymielewicz pokazuje widzom, co niezwykłego odkrył w Rzymie wśród antycznych ruin Coloseum, w dawnym teatrze Marcellusa i na Forum Romanum. Czym ujęły go hiszpańskie miasta takie jak Saragossa i Barcelona? Co urzekającego kryje się w uliczkach Wiednia i przy kościele św. Stefana, a także jakie doznania czekają na podróżnika, który błąka się po ruinach dawnego rzymskiego miasta Arles w dzisiejszej Francji? Nowością na wystawie są trzy prace prezentujące Brodnicę. Jakże to miejsca? Odpowiedź pozostawmy czytelnikowi. Niech będzie zachętą do obejrzenia ciekawej wystawy.

Tekst i fot. Paweł Stanny

Fot. Paweł Stanny



## Galeria Ziemi Michałowskiej

## Impresjonistyczne podróże nie tylko po Pojezierzu

Od 24 października do 23 listopada, w muzealnej galerii „Brama” można było oglądać obrazy Bolesława Tomasza Danielewskiego. Urodzony w Grudziądzu, wykształcony w Toruniu, mieszka i tworzy w Brodnicy. Na wystawie pt. „Przejazdowo” zaprezentował obrazy olejne.

Ważnym przewodnikiem po twórczości artysty jest wydany z okazji wystawy mini album zawierający liczne reprodukcje oraz informacje w języku polskim i francuskim. Czytamy w nim, że inspiracją dla działalności artystycznej Bolesława Tomasza Danielewskiego była jego babcia Zofia. Ona to właśnie czuwała, aby wnuk rozwijał zainteresowania sztuką.

Swoją edukację rozpoczął więc w Dziecięcej Galerii Sztuki w Toruniu. W domu dość szybko zasiadł za sztalugami, tworząc pierwsze obrazy olejne. Technice tej jest wierny po dziś dzień, choć chętnie sięga też po pastele. Za istotny w początkach swej artystycznej drogi Bolesław Tomasz Danielewski uważa okres spędzony w I LO im. Filomatów Ziemi Michałowskiej w Brodnicy. Tam znalazł opiekuna w osobie profesor Lidii Lewalskiej, nauczycielce języka polskiego, która w szkole uchodziła za opiekuna młodych talentów.

Za jej sprawą przyszyły artysta mógł zaprezentować po raz pierwszy publicznie swoje obrazy na wystawie w I LO w 1978 roku oraz rok później w Pałacu Anny Wazówny.



Bolesław Tomasz Danielewski w muzealnej galerii „Brama”

Za radą pani Lidii Bolesław Tomasz Danielewski napisał pracę maturalną o „Weselu” Wyspiańskiego i zilustrował ją swoimi pracami. Dojrzejąc powoli do miana artysty plastyka, swój własny styl malarski kształtował najpierw w pracowni profesora Stanisława Borysowskiego z Wydziału Sztuk Pięknych w Toruniu. Nauka rysunku i malarstwa pod okiem tego słynnego profesora możliwa była dzięki sukcesom odniesionym w konkursie plastycznym im. Piotra Michałowskiego w Grudziądzu.

Na pokonkursową wystawę zakwalifikowano dwa jego obrazy. To wystarczyło, aby dostrzec talent liczącego zaledwie 18 lat plastyka. Dalszy etap nauki przebiegał pod kierunkiem innego profesora z UMK – Waldemara Woźniaka. To właśnie on miał

najistotniejszy wpływ na artystyczny i malarski rozwój Bolesława Tomasza Danielewskiego. Profesor był nie tylko mistrzem i nauczycielem, lecz także rekomendował brodnickiego twórcę do Związku Polskich Artystów Plastyków w 2001 roku.

Jak najkrócej scharakteryzować malarstwo Bolesława Tomasza Danielewskiego? Najbardziej słusznym w tym miejscu wydaje się przywołanie opisu dokonanego przez profesora Waldemara Woźniaka:

„Tematyką jego prac jest pejzaż, w którym można odnaleźć wiele wątków i fascynacji polskim malarstwem pejzażowym z przełomu XIX i XX wieku. Pejzaże odzwierciedlają bardzo specyficzne, emocjonalne, jakby symboliczne rozumienie interpretowanej natury, typowe chy-

ba tylko dla polskiej sztuki, co jak się wydaje stanowi o jego sile. Jego malarstwo nosi w sobie najcenniejsze cechy jego osobowości. Kameralne, wrażliwe, a zarazem konkretne, kojarzące się z światem otaczających nas realiów, o specyficznych walorach kolorystycznych, jest budowane subtelny, wrażliwym i precyzyjnym warsztatem malarskim.”

Sam malarz podkreśla w swej twórczości szczególną rolę światłości, impresji, która buduje w widzu emocje i skłania wzrok do poddania się grze kolorów ułożonych na płótnie. Światło jest motywu narzucającym w dużym stopniu klimat obrazów. Za jego sprawą artysta buduje przestrzeń i akcentuje ulotność chwili, którą przenosi na obraz.

Malarstwo to dla mnie wiele tematów. Istnieją jednak pewne szczególne motywy w obrazach, które w różnych tonacjach i ujęciach są przede mną przetwarzane. Ważne wśród nich są np. kopki siana, wiatrak, wierzby, rozlewiska – mówi Bolesław Tomasz Danielewski.

Gdzie powstają obrazy artysty? W okolicach Augustowa i Ciechocinka, nad morzem, a także na Pojezierzu Brodnickim, w Świdziebni, Głębocku, Cichem, Brzoziu, na zakolach i rozlewiskach Drwęcy oraz wszędzie tam, gdzie ciekawy temat współgra z dobrym światłem.

Tekst i zdjęcia:  
Paweł Stanny



Obrazy Bolesława Danielewskiego

## Brodnickie Muzeum Wyobraźni

## Po krainie wiedzy podróżuj z Odyseuszem

W hallu budynku przy ulicy Mazurskiej 26, zajmowanym dziś przez Zespół Szkół Zawodowych, nikt nie zwraca uwagi na brak stojącej tu niegdyś figury Odyseusza. Ten legendarny starożytny podróżnik, uniesmiertelny przez Homera, był jednym z symboli funkcjonującego w Brodnicy w okresie zaborów Królewskiego Gimnazjum. Dziś pozostała po nim jedynie fotografia.



Rzeźba Odyseusza znajdująca się po prawej stronie hallu budynku szkolnego przy ul. Mazurskiej 26

Nie było to cenne dzieło sztuki, ale miało dużą wartość emocjonalną. Kiedy w 1873 roku tworzono szkołę, zamówiono w Berlinie, Monachium lub Królewcu rzeźbę nawiązującą do profilu placówki. Miała ona 3 metry wysokości. Aby zmniejszyć koszty, nie wykonano jej w marmurze, lecz w gipsie. Odyseusza ukazano w pozycji siedzącej, całkowicie nagi (ma tylko czapkę), siedzi na pokładzie łodzi trzymając się belki masztu, do którego był przywiązany. Artysta, tworząc rzeźbę, trzymał się ściśle opowieści Homera wedle którego, aby móc bezpiecznie słuchać śpiewu syren, Odyseusz kazał się przywiązać do masztu.

Tak doradziła mu czarodziejka Kirke. Załodzi zaś Odyseusz pozaklejał uszy woskiem. Dzięki temu żeglarze nie dali się zwać syrenom i nie wpadli na rafy, co doprowadziłoby do katastrofy okrętu. Takie właśnie wyobrażenie Odyseusza, jego statku i żaglowi, przedstawia piękna mozaika rzymska eksponowana w turezyjskim Muzeum Bardo.

Podróż Odyseusza do Itaki zakończyła się szczęśliwie, choć trwała 10 lat. Homerycka „Odyseja” to klasyka literatury, obiekt

badan literackich, inspiracja dla podróżników, malarzy, rzeźbiarzy, ludzi teatru oraz archeologów. To właśnie na podstawie syrenom i nie wpadli na rafy, co doprowadziłoby do katastrofy okrętu. Takie właśnie wyobrażenie Odyseusza, jego statku i żaglowi, przedstawia piękna mozaika rzymska eksponowana w turezyjskim Muzeum Bardo.

Uczniowie męskiego Królewskiego Gimnazjum, wchodząc do swej szkoły, przekraczali pewną symboliczną granicę między rzeczywistością a światem oświecenia. Tę granicę wyznaczała antyczna brama (widoczna

na zdjęciu) i figura Odyseusza. Za nią czekały na gimnazjalistów lekcje religii, języka łacińskiego, greckiego, francuskiego, niemieckiego. W programie była też historia, geografia, przyroda, kaligrafia, rysunek, śpiew i gimnastyka. Uczniowie pochodzenia żydowskiego uczyli się dodatkowo hebrajskiego. Dla chętnych dwa razy w tygodniu był też język polski.

Jak pisze w swej książce, poświęconej szkole, Jerzy Wulfański, duży nacisk w programie nauczania położono na kulturę antyczną, naukę historii starożytnej Grecji i Rzymu oraz mitologię. Gimnazjum było dziewięcioklasowe i kończyło się (dla chętnych) maturą. Osoba, która ją zdała, można było uznać za wykształconą.

Zmieniały się nazwy szkoły przy ulicy Mazurskiej. Przychodzili i odchodzili kolejni profesorem i uczniowie, ale statua Odyseusza trwała niezmiennie w tym samym miejscu. Przyszedł w końcu czarny dzień. Nie od cyklopów, wróżbitek, morskich stworów, ale od niemieckiego młota zginął brodnicki Odyseusz. Stało się to na przełomie kwietnia i maja 1941 roku, po agresji wojsk hitlerowskich na Grecję. Polecenie zniszczenia rzeźby wydał niemiecki dyrektor szkoły, hitlerowski fanatyk, który z ideą twórców Königliches Gymnasium nie miał już nic wspólnego.

Paweł Stanny

## Konstantinos Kavafis (1863-1933)

## ITAKA

Jeśli wyruszasz w podróż do Itaki, życz sobie, żeby długie było wędrowanie, pełne przygód, pełne doświadczeń. Lajstrygonów, Cyklopów, gniewnego Posejdoną nie obawiaj się. Nic takiego na twojej drodze nie stanie, dopóki myślisz trwasz na wyżynach, dopóki wyborne emocje dotykają twojego ducha i ciała. Lajstrygonów, Cyklopów, dzikiego Posejdoną nigdy nie spotkasz, jeśli ich w te podróże nie zabierzesz we wnętrzu twojej własnej duszy, jeśli własna twoja dusza nie wznieci ich przed tobą.

Życz sobie, żeby długie było wędrowanie: by zaświtało wiele takich poranków lata, kiedy – z jaką uciechą, z jakim rozradowaniem – podpływać będziesz do portów, nigdy przedtem nie widzianych; abyś się zatrzymywał w handlowych stacjach Fenicjan i piękne tam kupował rzeczy, masę perłową i korale, bursztyń i heban, i najrozmaitsze, wyszukane olejki – ile ci się uda zmysłowych wonności znaleźć. Trzeba też, byś egipskich miast odwiedził wiele, aby uczyć się i jeszcze uczyć – od tych, co wiedzą.

Przez cały ten czas pamiętaj o Itace. Przybycie do niej – twoim przeznaczeniem. Ale bynajmniej nie śpiesz się w podróż. Lepiej, by trwała ona wiele lat, abyś stary już był, gdy dobiejesz do tej wyspy, bogaty we wszystko, co zyskałeś po drodze, nie oczekuj wcale, by ci dała bogactwo Itaki.

Itaka dała ci tę piękną podróż. Bez Itaki nie wyruszylibyś w drogę. Niczego więcej już ci dać nie może.

A jeśli ją znajdziesz ubogą, Itaka cię nie oszukała. Stawisz się tak mądry, po tylu doświadczeniach, już rozumiałeś, co znaczą te Itaki.

Tłumaczył: Zygmunt Kubiak



Począwszy od IV wieku, prawie wszystkie katolickie kościoły budowane były w ten sposób, że ich główne nawy (dokładniej: prezbiterium) pozycjonowano na osi wschód-zachód, przy czym ołtarz główny znajdował się po stronie wschodniej, tam gdzie wschodzące każdego dnia Słońce. Modły są w tym przypadku kierowane „do Słońca” symbolizujące zmartwychwstanie Chrystusa.

W powstającej już na styku późnego średniowiecza z renesansem Bazylice Sw. Piotra w Rzymie, ołtarz znajduje się po stronie zachodniej. Począwszy od Renesansu, a szczególnie w dobie Baroku, zasadę pozycjonowania kościołów na osi wschód-zachód zarzucono. Kierunki świata nie odgrywały już żadnej roli, a przy planowaniu budowli sakralnych kierowano się innymi przesłankami, jak choćby ich centralnym położeniem. W okresie tym wyznaczenie kierunku odbywało się w razie potrzeby przy pomocy kompasu, znanego w Europie co najmniej od XII w. Źródłem błędów w pozycjonowaniu mogło być, aż do początków XX w., nie do końca poprawnie uwzględnione zjawisko zmieniającej się deklinacji magnetycznej.

Brodnicka gotycka, średniowieczna fara, obecnie pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej (budowę z cegły rozpoczęto w latach 1320 – 1330), usytuowana jest zgodnie z obowiązującą wówczas

## Architektura. W którym kierunku z Brodnicy do Rzymu?



Kościół przyklastorny i gmach sądu w roku 1909 (fragment widokówki)

regułą na osi wschód-zachód, z ołtarzem po stronie wschodniej. Ołtarz jest złączony organicznie z prezbiterium, co jest – jak podaje X. Bolesław Makowski w książce „Sztuka na Pomorzu”, Toruń 1932 – jedyną w swoim rodzaju osobliwością na Pomorzu.

Sądząc po wielkości i kierunku odchylenia osi od idealnego położenia o ca 2°, wydaje się, że pozycjonowanie odbyło się w dniu Podwyższenia Krzyża Świętego, jako najważniejszego święta Krzyżaków (ewentualnie w dzień Zmartwychwstania Chrystusa). Dokładniejsze obliczenia nie są jednak możliwe ze względu na podawaną przez źródła zbyt dużą rozpiętość czasową.

Barokowy kościół o pierwotnym tytule „Stygmatów św.

Franciszka z Asyżu”, należący do zespołu klasztornej Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwacji (tzw. franciszkanie-reformacji), zbudowany został na osi skierowanej na Rzym. Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę odbyła się w poniedziałek 12 maja 1755 roku.

Powodu wyboru tego właśnie dnia, znane mi źródła nie podają, a fakt, że 12 maja był dniem mianowania w 1328 r. franciszkanina Pietro Rainalducci antypapieżem, nie wydaje mi się tu istotny. Stojąc w „klasztorku” twarzą do ołtarza, zwrócenie jesteśmy w stronę grobu św. Piotra Apostoła. Pytanie, dlaczego klasztor nie jest zorientowany na odległy do Rzymu w linii prostej o 130 km Asyż, pozostawiam bez odpo-

wiedzi (błąd w obliczeniach?). Kościół odchyłony jest od kierunku północ-południe o ca 22°.

Zgodnie z informacją ks. prof. dr. hab. Jerzego Pałuckiego z KUL, już w starożytności zdarzały się wypadki celowej orientacji na inny obiekt. Np. Bazylika Nova w Cimitile, zorientowana jest na starą Bazylikę, w której znajdowała się krypta z relikwiami św. Feliksa. Jak pisał Paulin z Noli, ma to być znak, że drogę do nieba wskazuje nam święty swym życiem, a po śmierci służy nam nadal swym wstawienictwem.

Oś neoklasycyistycznego, ewangelickiego niegdyś kościoła (obecnie kościół szkolny pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski) odchyłona jest od kierunku północ-południe o

ca 69° i przebiega około 25 km na południe od Wittenbergi – kolebki niemieckiej reformacji. Kościół pobudowano za wcześniejszym ewangelickim domem modlitwy i dedykowano prawdopodobnie Zmartwychwstaniu Pańskiemu. Kamień węgielny pod budowę świątyni położono wg H. Plehna 10 maja 1827 r., tzn. w rocznicę ukończenia przez Filipa Melanchtona rozprawy Apologia Confessionis Augustanae. Rozprawa ta uznawana jest do dziś za podstawową księgę wyznaniową protestantyzmu. Uroczyste poświęcenie kościoła nastąpiło w Niedzielę Palmową 1830 r.

Dla świątyni ewangelickich nie bez znaczenia była postać samego Lutra. Po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku Wittenberga przypadła Prusom i to wówczas narodził się, z biegiem czasu coraz silniejszy, kult tego reformatora. Kościoły ewangelickie otoczone gminami katolickimi szczególnie silnie akcentowały swój związek z Lutrem. Wyrażało się to poprzez odpowiednie inskrypcje, obrazy czy figury reformatorów jak to miało miejsce właśnie w Brodnicy. Prof. dr Ute Mennecke z Uniwersytetu w Bonn, wyklucza za to świadome zorientowanie ewangelickiego kościoła na Wittenbergę.

Wieże w farze i kościele szkolnym umiejscowione są, jak i główne wejścia, naprzeciw ołtarzy. Na szczycie da-

chu popularnego „klasztorka” pobudowano jedynie małą dzwonnice. Rozwiązanie takie stosowały często zakony, podkreślając w ten sposób swoją skromność.

Patrząc na plan miasta można zauważyć, że dwie świątynie (kościół szkolny i „klasztorek”) stoją „krzywo” w stosunku do przebiegających w pobliżu ulic czy do innych obiektów. W przypadku „klasztorka” fakt ten można tłumaczyć innym przebiegiem pierwotnych dróg (brak tu jednak dokładnych danych), w przypadku kościoła szkolnego próby podobnego uzasadnienia budzą już wątpliwości.

Od zarania Brodnicy kościoły wpisywały się silnie w życie jej mieszkańców i odzwierciedlają dziś bogatą krzyżacko-pruskopolską historię miasta.

**Stefan Albrecht**  
nuda.veritas@wp.eu  
Listopad 2014

### Źródła:

Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Strasburg, Danzig 1891  
Dr. Hans Plehn, Ortsgeschichte des Kreises Strasburg ..., Königsberg 1900  
Szkice brodnickie, tom II, Brodnica 1993, Ks. J. Grażawski, Franciszkanie w Brodnicy nad Drwęcą w latach 1750 – 1831  
R. Birkholz, Der Kreis Strasburg, Osnabrück 1981  
[http://pl.wikipedia.org/wiki/Ksiegi\\_symboliczne#luteranizm](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ksiegi_symboliczne#luteranizm)  
[http://de.wikipedia.org/wiki/Ostung#cite\\_note-1](http://de.wikipedia.org/wiki/Ostung#cite_note-1)

## Ludzie, o których nie można zapomnieć

# PPŁK KAROL KUMUNIECKI ostatni dowódca 67. Pułku Piechoty

Karol Wojciech Kumuniecki, syn Antoniego i Marii z domu Błaszczynskiej, urodził się 28 października 1894 roku w Żywcu województwa krakowskiego.

W rodzinnym mieście ukończył w roku 1912 sześcioklasową szkołę realną. Już jako uczeń, a później praktykant budowlany brał udział w ruchu niepodległościowym: w Związku Walki Czynnej /styczeń 1912 – 22 luty 1913/ oraz Związku Strzeleckim /23 luty 1913 – 4 sierpień 1914/. Z dniem 6 sierpnia wstąpił do 1. Pułku Piechoty Legionów Polskich. Od 29 listopada do 31 grudnia 1914 r. kształcił się w szkole oficerskiej karabinów maszynowych.

W dniu 12 stycznia 1915 r. został aspirantem oficerskim. Po ukończeniu Szkoły Chorażych Legionów Polskich /kurs od 1 marca do 1 maja 1916 r./ otrzymał nominację na stopień chorażego. Od 3 maja 1916 r. do 5 lipca 1916 r. był starszym oficerem kompanijnym w 3. Pułku Piechoty Legionowej /później przemianowany na 9. Pułk Piechoty Legionów/.

Do niewoli rosyjskiej dostał się 6 lipca 1916 roku. 31 marca 1918



Brodnica, 24 października 1937 roku. Uroczystość otwarcia linii kolejowej Brodnica-Rypin-Sierpc. Na zdjęciu: pierwszy z przodu – profil głowy: minister komunikacji Juliusz Ulrych. W mundurach od lewej: gen. bryg. Wiktor Thommée, dowódca KOP nr VIII w Toruniu, ppłk Karol Kumuniecki – dowódca 67. Pułku Piechoty w Brodnicy, nadkomisarz Jerzy Kaczorowski – komendant powiatowy Policji Państwowej w Brodnicy.

roku wyjechał do Moskwy do gen. Józefa Hallera. Od 15 marca do 11 maja 1918 r. służył w 15. Pułku Strzelców /II Korpusu/. Tam 1 kwietnia 1918 roku awansował na podporucznika. Od 12 maja do 24 czerwca 1918 r. przebywał

w niewoli niemieckiej. Po udanej ucieczce działał w POW Warszawa /25 czerwiec-25 lipiec 1918/, a od 26 lipca do 5 listopada 1918 r. należał do Polskiej Siły Zbrojnej, z której 6 listopada 1918 r. przeszedł automatycznie do Wojska Polskie-

go. Otrzymał wówczas przydział do 9. Pułku Piechoty Legionów, z którym 4 stycznia 1919 r. dotarł pod Lwów. Przebywał wówczas na froncie. 15 sierpnia 1920 r. awansował do stopnia kapitana. Z dniem 29 grudnia 1922 r. przeniesiony został do 21. Warszawskiego Pułku Piechoty, który stacjonował w Stolicy. Nominację na stopień majora otrzymał 17 grudnia 1924 roku.

Od 10 maja 1927 r. zatrudniony był w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W grudniu 1929 r. został podpułkownikiem. Od 1maja 1931 roku służył w 11. Pułku Piechoty w Tarnowskich Górach i pełnił tam funkcję zastępcy dowódcy jednostki. W roku 1937 przybył do Brodnicy i objął stanowisko dowódcy 67. Pułku Piechoty stacjonującego w tym mieście.

W okresie międzywojennym otrzymał następujące odznaczenia: Srebrny Krzyż Orderu Wojennego VIRTUTI MILITARI, KRZYŻ NIEPODLEGŁOŚCI, kilkakrotnie nadany KRZYŻ WALECZNYCH, ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI, Medal Pamiątkowy „ZA WOJNĘ 1919-1921”, MEDAL DZIESIĘCIOLECIA.

Na czele 67. Pułku Piechoty brał udział w wojnie obronnej 1939 r. Przebył cały szlak bojowy od Mełna do Kromnowa. Tam 19 września 1939 r. został ciężko ranny /miał przetrzelone płuco, wątrobę oraz prawy staw biodrowy/, a dowodzony przez niego Pułk przestał istnieć jako zwarta jednostka bojowa. Będąc jeńcem przebywał w szpitalach w Sochaczewie, Łodzi oraz Szpitalu Ujazdowskim w Stolicy. W kwietniu 1940 r. zwolniony jako inwalida zamieszkał w Warszawie przy ulicy Odyńca 23a. Brał udział w ruchu oporu.

Za działalność konspiracyjną aresztowany 16 lipca 1940 roku więziony był na Pawiaku, Serbii i znów na Pawiaku. 7 stycznia 1941 r. przewieziony transportem z Warszawy do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Wówczas jako Polak i więzień polityczny otrzymał numer obozowy 8361. Tam był współorganizatorem Związku Organizacji Wojskowej. Cieszył się dużym autorytetem i do ZOW zwerbował wielu współwięźniów.

Podczas apelu 6 stycznia 1943 r. zabrany został do bunkra, a 25 stycznia 1943 roku rozstrzelany na dziedzińcu bloku nr 11 pod ścianą śmierci jako „podejrzany o nielegalną działalność w obozie i przygotowywanie ucieczek”.

**Jerzy Wułtański**





## Dla Oliwiera. Do Laponii dobiegli wspólnymi siłami

6 grudnia w parku Anny Wazówny odbył się Charytatywny Bieg Mikołajkowy dla chorego Oliwiera Frydryszaka. Impreza spotkała się z bardzo dużym odzewem ze strony mieszkańców Brodnicy i regionu.

Zadanie jakie postawili przed sobą biegacze polegało na pokonaniu 2 tysięcy kilometrów. Tyle mniej więcej wynosi długość trasy z Brodnicy do Laponii, gdzie mieści się siedziba św. Mikołaja. Bieg tak zorganizowano, aby każdy biegacz mógł dodać „swoje” kilometry do

pokonania wymaganego dystansu. Trasa biegła przez parki: Anny Wazówny i Jana Pawła II. Odzew ze strony ludzi dobrej woli był tak duży, że szybko owe 2 tysiące kilometrów osiągnięto. Dla przykładu redakcja brodnickiego oddziału Gazety Pomorskiej wraz z redakcją portalu Brodnica.net oraz dziećmi i przyjaciółmi stawiała się na start w 11 osób i wniosła do puli dystans 27 kilometrów. Swoją wkład do pokonania dystansu wnieśli też strażacy, policjanci, wędkarze oraz szereg rozmaitych grup społecznych.

W trakcie biegu, na placu przed pałacem odbywał się festyn. Grały zespoły rockowe, przeprowadzano też konkursy. Strażacy brodnicy pokazali swój zabytkowy, powojenny samochód ratowniczy jelec, który swoimi siłami odrestaurowali. Policjanci w przerwach między konkursami prezentowali sprzęt, który posiadają na wyposażeniu jednostki, rozmawiali z najmłodszymi uczestnikami ruchu drogowego o bezpieczeństwie oraz rozdawali elementy odblaskowe. Podczas festynu zbierano też pieniądze do puszek. Kwestujący zebrali dla Oliwiera ponad 10 tysięcy złotych, który posiadają na wyposażeniu jednostki, rozmawiali z najmłodszymi uczestnikami ruchu drogowego o bezpieczeństwie oraz rozdawali elementy odblaski. Każdy mógł wsiąść do policyjnego wozu i przemieścić policyjne czapki. W

czasie festynu zorganizowanego podczas biegu, funkcjonariusze rozmawiali o bezpieczeństwie z najmłodszymi uczestnikami ruchu drogowego oraz rozdawali elementy odblaskowe.

Podczas festynu zbierano też pieniądze do puszek. Kwestujący zebrali dla Oliwiera ponad 10 tysięcy złotych, który posiadają na wyposażeniu jednostki, rozmawiali z najmłodszymi uczestnikami ruchu drogowego o bezpieczeństwie oraz rozdawali elementy odblaski. Każdy mógł wsiąść do policyjnego wozu i przemieścić policyjne czapki. W

## Żeglarstwo. Za rok musi być lepiej

Kapitan Tomasz Cichocki odbywający samotny rejs dookoła świata bez zawijania do portów musiał przezwyciężyć swą podróż. Powodem było uszkodzenie masztu.

15 listopada, blisko wybrzeży Republiki Południowej Afryki, kapitana dopadł ciężki sztorm. Front niżowy rozpełnił wiatry przekraczające skalę Beauforta. Kapitan Cichocki zanotował uderzenia wiatru o sile przekraczającej 70 węzłów! Fale sięgały wysokości 11 metrów. Nie wytrzymał maszt jachtu, choć on sam pozostał szczelny. W obliczu poważnego uszkodzenia tak bardzo ważnego elementu jachtu, kapitan Cichocki zdecydował się zawinąć do Port Elisabeth w RPA, a 2 grudnia powrócił do kraju.

Serdecznie witano go na lotnisku Okęcie w Warszawie. Tym samym ten etap podróży został zakończony. Następny planowany jest w roku przyszłym. O swych planach kapitan Cichocki poinformował fanów na Facebooku. Oto jego treść:

„Zaczyna być jasniej. Delphia wykonała katorżniczą robotę i widać światło w tunelu. 10 stycznia lub niewiele dalej jadę do PE. 18-go ma być maszt. Jego wymiana potrwa około 4 dni, a następnie testy. Miedzy 25 a 30 stycznia startuję z dwoma serwisantami do Europy via Cabo Verde. Do sierpnia jacht będzie stacjonował w Portugalii i pływał testowo. Wszystko wskazuje na to, że będzie to Porto. Następnie udam się na start. Miejsce jak wspominałem wcześniej do uzgodnienia. We wrześniu rozpoczynam stały cykl „przeżyjmy to raz jeszcze”.



Kapitan Tomasz Cichocki (z prawej) z dyrektorem Henri Lloyd Andrzejem Schuetzem

Przebywając w kraju, kapitan Tomasz Cichocki był niedawno gościem firmy Henri Lloyd. 6 grudnia zawiązał do jej brodnickiej siedziby celem uzupełnienia odzieży. Należy przypomnieć, że do odbycia rejsu dookoła świata żeglarz wybrał właśnie specjalistyczną odzież produkowaną przez brodnickiego Henri Lloyda. Mimo dużego zmęczenia i stresów związanych z uszkodzeniem masztu, Cichocki tryska energią i zapałem. Już niedługo pisaczkę będziemy na łamach ZM o jego kolejnych poczynaniach, a po zakończonym rejsie ponownie zaprosimy tego niezwykle żeglarskiego do Brodnicy.

## Boks. Nauka pod okiem mistrza



15 listopada w hali OSiR uroczystie zainaugurowano działalność klubu bokserskiego Gladiator. Na tę okazję zaproszono Przemysława

Saletę, zawodowego boksera wagi ciężkiej, mistrza świata w kick-boxingu, a także mistrza Polski i Europy w zawodowym boksie.

Opiekunem i inicjatorem założenia sekcji bokserskiej Gladiator jest bokser Dariusz Polmański. Pragnie on nawiązać do znakomitych w przeszłości tradycji boks w Brodnicy. Był czas,

kiedy wychowankowie trenera Waldemara „Waldy” Sypniewskiego zasilali najlepsze polskie kluby bokserskie, m.in. Czarnych Słupsk. Za przykład można podać karierę brodniczana Piotra Szamborskiego, który walczył w barwach tego klubu.

Zainteresowanie zajęciami w klubie Gladiator jest bardzo duże. Do sekcji zgłaszają się zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu - we wtorek i czwartki o godz. 18.00 oraz w soboty o godz. 15.00. W szeregu klubu można wstępować nie tylko z zamiarem zrobienia kariery bokserskiej, lecz także dla poprawy sylwetki i kondycji fizycznej.

Podczas uroczystości otwarcia klubu Przemysław Saleta przeprowadził trening medialny, udzielając cennych wskazówek przyszłym brodnickim bokserom. Każdy z fanów boks mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z mistrzem i poprosić o autograf. Na koniec spotkania przed przybyłymi do hali OSiR gośćmi wystąpił zespół MIG, wykonując swe największe przeboje.

### Ziemia Michałowska

Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny  
Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy  
Red. naczelny: Paweł Stanny  
Współpracują: Jerzy Wulfański, Marian Bizan, Mirosław R. Kaniecki, Piotr Grążawski.  
Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, Brodnica tel. 56 49-822-47

Adres internetowy: ziemiamichalowska@wp.pl  
Skład: Wydawnictwo Kujawy - www.kujawy.media.pl  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadsyłanych materiałów.

## Taniec. Dużo elegancji i gorących rytmów

22 listopada w hali OSiR w Brodnicy odbyła się III edycja Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa. Tegoroczne taneczne zawody o puchar Burmistrza Brodnicy przebie-

gały pod egidą Federacji Tańca Sportowego.

Do miasta ściągnęło kilkadziesiąt par z całej Polski, w tym 90 par sportowych oraz 40 par

tańczących rekreacyjnie (dzieci do lat 7 oraz dorośli, tańczący w kategorii hobby - pary te nie były oceniane).

Na parkiecie widowisk podziwiali pary w tańcach standardowych i latynoamerykańskich z Torunia, Iławy, Płocka, Kwidzyna, Bydgoszczy, Sopotu, Gdańska, Gdyni, Chojnic, Starogardu Gdańskiego, Olsztyna i Elbląga. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuowali licencjonowani, międzynarodowi sędziowie. Wszystkie pary uczestniczące w Turnieju zostały nagrodzone.

Organizatorami turnieju był Brodnicki Dom Kultury oraz Studio Tańca Drobotko z Iławy.



Fot. Nadesłane

Do Brodnicy przyjechało kilkadziesiąt par tanecznych

**GALERIA BRODNICA**

ZAPRASZA NA

**HALOWY TURNIEJ PIŁKARSKI DLA OLIEWIERA**

Z UDZIAŁEM

**REPREZENTACJI ARTYSTÓW POLSKICH**

HALA OSIR, UL. KRÓLOWEJ JADWIGI, BRODNICA

**20.12.2014, SOBOTA, GODZ. 17**



LIICYTACJA POPROWADZI  
MICHELA MONIKA PIETRASZKIŃSKA

CENASZ POMOCNI WYSLI SMS O TRESC



RADOSLAW MAJEDAN  
PIOTR SWIERCZEWSKI  
JAROSLAW SIKOROWICZ  
MARCIN MIRODZIEK  
KAROL MIRODZIEK  
ANTONI KRÓLIKOWSKI  
I INNI ZNANI ARTYSY

**WSTĘP WOLNY**

ORGANIZATOR: NITROSYSTEM

OLIEWIER NA NUMER 74052

WSPÓŁORGANIZATORZY: DARY LOSU

URZĄD NIEKSI W BRODNICY

Stronę przygotował: Paweł Stanny



## Rocznica

## Orzeł biały roztoczy nad wami skrzydła swoje

Setną rocznicę powrotu Pomorza do Polski będziemy świętować w 2020 roku. Na pewno obchodzona będzie uroczystość, ale z pewnością nie tak bardzo, jak w chwili przyłączenia Brodnicy do państwa polskiego w dniu 18 stycznia 1920 roku.

Wydarzenia związane z powrotem miasta do Macierzy znamy dzięki relacji ówczesnego członka Powiatowej Rady Ludowej w Brodnicy Sylwestra Bizana. Wiemy więc, że już w piątek 16 stycznia oddziały niemieckiego Grenzschtutzu wraz z dowództwem opuściły miasto, zabierając ze sobą czarnego orła z pomnika wojny francusko-pruskiej w 1870 roku. Monument ten stał na Dużym Rynku, upamiętniając poległych w wojnie żołnierzy.

Członkowie Powiatowej Rady Ludowej nie chcieli, aby na fali patriotycznego uniesienia orła pruskiego i cały pomnik zniszczono. Za sugerowano więc niemieckiemu burmistrzowi Schrockowi, aby go zdemontować. Po zdjęciu rzeźby, żołnierze niemieccy ustawili się w czworobok, wysłuchali przemówienia najwyższego rangą oficera i odmaszerowali w kierunku Jabłonowa. Za nimi podążyła straż tylna w postaci konnych strzelców z dowódcą.

Przygotowania do uroczystości wkroczenia wojsk polskich zaczęły się w mieście w sobotę 17 stycznia. Licząca wtedy 10 tysięcy mieszkańców Brodnica została przystrojona kwiatami i girlandami. W oknach zawisły polskie flagi narodowe.



Duży Rynek. Wkraczające do Brodnicy 18 stycznia 1920 roku wojska polskie

Fot. Archiwum

Ostatni niemiecki urzędnicy mieli opuścić miasto do godziny 9.00 rano, w niedzielę 18 stycznia.

Zaledwie zegar ratuszowy wybił godzinę 9.00, za brzmiała w wieży ratuszowej trąbka obywatela brodnickiego ś.p. Romana Sobocińskiego, pięknym hejnałem powitalnym na znak, że wybiła dla Brodnicy i całego Pomorza chwila dziejowa. Rozkołysały się wszystkie dzwony, zaryczały syreny - pisał we wspomnieniach Sylwester Bizan.

W tym samym czasie stojące na szosie w kierunku Rypina wojsko polskie pod dowództwem generała Stanisława Pruszyńskiego dostało rozkaz marszu. Na żołnierzy i dowództwo czekał polski burmistrz Augu-

styn Gapa, starosta brodnicki Władysław Olszewski, prezes Powiatowej Rady Ludowej dr Jan Janaszek, powiatowy komendant Straży Ludowej Michał Robiński, z-ca komendanta Stanisław Wawrowski na czele konnego oddziału Krakusów, komendant Miejskiej Straży Ludowej Zygmunt Stankowski i tłumy brodniczian.

Tak chwile te opisał Sylwester Bizan: Tymczasem na ulicach rośnie wrzawa i gorące wiwaty: „Niech żyją!”. Ludność szaleje ze szczęścia. Wojsko idzie miarowym krokiem; już wchodzi do miasta. Idą ulicą Mazurską - są już na moście - na ulicy Kościuszki, idą ku rynkowi. Szpica rekonesansuje najbliższe ulice. Stają. Zapewne sporym zasko-

ceniem dla wielu brodniczian był fakt, że wraz z wojskiem polskim do miasta wkroczyło wielu francuskich oficerów. Na ich widok orkiestra zagrała „Marsyliankę”,



Krystyna Mrozowska z mężem Andrzejem z cenną pamiątką z 1920 roku

Fot. Paweł Stanny

a tłum wiwatował na cześć sojusznicznych żołnierzy. Po ceremonii powitania chlebem i solą, reprezentujący dowódcę Frontu Pomorskiego gen. Józefa Hallera - generał Stanisław Pruszyński m.in. powiedział do zgromadzonych:

„Cierpiełście dużo i długo - lecz to się już skończyło. Polska bierze was w macierz. Niech żyje najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska”. Powrót Brodnicy do Macierzy w 1920 był chwilą, na którą czekały pokolenia brodniczian. Aby radosne wydarzenia utrwalić dla potomnych, produkowano i sprzedawano różne pamiątki, m.in. obrazy z tekstem Roty Marii Konopnickiej.

- Kiedy w 1920 roku wojska generała Hallera wkroczyły do miasta, dziadek męża, Stanisław Psuty, w tym czasie właściciel piekarni, kupił taki obraz - opowiada Krystyna Mrozowska. Obraz stanowiący dziś cenną pamiątkę rodzinną w domu państwa Mrozow-



Generał Józef Haller, dowódca Frontu Pomorskiego. Patron jednej z ulic prowadzących na Duży Rynek. Obraz ze zbiorów Muzeum w Licheniu

skich, jest grafiką stworzoną przez L. Kowalskiego. Oprawił ją w ramy (o czym świadczy pieczętka) szklarz Wojciech Siekiński. W następstwie rodzinnej darowizny obraz z Rotą trafił do domu Marii Mrozowskiej (z domu Psuty). Pani ta z kolei przekazała go swej synowej Krystynie Mrozowskiej, gdzie wisi na ścianie do dziś.

- Obraz wiele przeszedł. Na ramach są wyraźne ślady uszkodzenia od odłamków spowodowanych wybuchem pocisku podczas walk o Brodnicę w styczniu 1945 roku - mówi Krystyna Mrozowska.

Jak zapowiedziała właścicielka, cenna rodzinna pamiątka trafi kiedyś do rąk jej wnuka Pawła Bągalskiego.

Paweł Stanny

Jędrzej Kitowicz (1728-1804) polski historyk, pamiętnikarz, korespondent polityczny i ksiądz w swoim dziele „Opis obyczajów za panowania Augusta III” pisał także o wydarzeniach i zwyczajach związanych z kołędą. Poniżej obszernie cytaty z zachowaniem oryginalnej pisowni.

„Kołęda jest to obrządek kościelny pewny, który się zaczyna od Nowego Roku i trwa do wielkiego postu. Księża plebani lub ich wikariuszowie w te czasy jeżdżą po dworach i wsiach albo po miastach chodzą po domach, ogłaszają w krótkiej przemowie przyświecie na świat Słowa Wcielonego, życzą błogosławieństw wszelkich niebieskich i ziemskich i po skończonej perorze egzaminują czeladź domową i służących z katechizmu. Asystujący księdzu do tej kołеды organista z bakałarzem, gdzie jest, i kilku chłopców

## Czas wizyty duszpasterskiej

śpiewają na wchodzeniu i wychodzeniu jaką pieśń o Bożym Narodzeniu.

Po wyjściu księdza dziewczki ubiegają się do stołka, na którym ksiądz siedział; która pierwsza usiedzie, ma sobie za wróżkę, że tego roku za mąż pójdzie. Po wsiach chłopcy w Wielkiej i Małej Polsce dają księdzu kawalki słoniny, serki, grzyby suche, orzechy i owoce kokosze, a oprócz tego po kilka groszy. Po miastach zaś tylko same pieniądze, na jakie kogo stać; toż samo i po dworach szlacheckich, w których pospolicie po odbytej kołędzie raczą się gospodarz z księdzem, obchodząc dzień kołеды bankietem według przeproszenia.

Na końcu jednak panowania Augusta III ten zwyczaj [czytanie Ewangelii po domach] wyszedł z mody u panów i majątniejszych mieszczan i nie miał

przestępu jak tylko do ludu pospolitego, tak jak i kołęda, która jeszcze przedziej [...] wypchnięta została z pańskich domów.

Pierwszy ksiądz Michał Czartoryski, na ten czas podkanclerzy wielki litewski, nie kazał puszczać do siebie z kołędą [...] Za przykładem księcia Czartoryskiego inni panowie poczuli przed księżmi z kołędą chodzącymi drzwi zamykać, a natrętnie wdzierających się łajac. I tak duchowni, od panów wzgardzeni, nie noszą więcej do nich tego niegdys od dawnych chrześcijan szacownego błogosławieństwa ...

W Prusach zaś kołędny akcydens jest dochodem kościelnym stałym, tak na przykład, jak meszne i dzieśięcina. Muszą to kołędne oddawać księżom katolickim nawet dysydenci

pod księżmi katolickimi mieszkający, chociaż kołedy nie przyjmują. I gdy Prusy dostały się podzieleniu Polski królowi pruskiemu Fryderykowi II, a dysydenci rozumiejąc się być wolnymi od danin, księżom katolickim przedtem dawanych, jako pod monarchią dysydemtem, zaprzestali oddawać pomienionych danin, księża zaś katolicy nie rozumiejąc inaczej, tylko że z dołożeniem się królówskim te daniny ustaly, nie śmieli się upominać; ale na ostatek dla finalnej rezolucji odważyli się podać do króla tegoż pruskiego memoriał względem nie oddanych sobie przez trzy lata należności kościelnych.

Król pruski zaraz wydał ordynans do całego kraju zabranego, aby kościółom katolickim wszystkie daniny zastrzymane oddane i odtąd punktualnie corocznie oddawane były, nie pytając się, od kogo one należą, czy od dysydentów, czy od katolików, dosyć że z posesji tymi daninami obciążone.

Rzecz nowa i tylko w samych Prusach znajoma: po całym kraju kielbasy nie idą pod miarę, oznaczają się tylko sztukami różnej wielkości. W Prusach zaś te, które należą kościołom za kołędne, mierzą na łokcie, i tak kościół jeden ma kielbasy kołędnej łokci 40, drugi 80, inny 120, według zaszeje raz na zawsze zgody, czyli asygnacji fundatorskiej. Nie bierze jej ksiądz wtenczas, kiedy kołęduje, ani potem razem, ale po trosze, kiedy chce, posyłając do softysa po tyło łokci, wiele chce, który natychmiast księdzu wyznaczoną miarę kielbasy szafuje.

Postawa związanego z Rosją Michała Czartoryskiego jak i późniejsza polityka Prus wobec Kościoła katolickiego, udowodniają raz jeszcze, że nie ma na tym świecie nic pewnego, a już najmniej kielbasa.”

Podał do druku Stefan Albrecht